**Przygotowanie do spowiedzi i Komunii Świętej**

 Drodzy Rodzice

 W tym roku, podobnie jak w poprzednim, ośmielam się zaproponować zmianę sposobu przygotowania do pierwszej spowiedzi i Komunii Świętej Waszych dzieci. Na szczęście możliwe są spotkania z dziećmi w ramach katechezy szkolnej.

 Nie ukrywam, że po części inspirowałem się pomysłami księdza Zbigniewa Maciejewskiego, który (także w normalnych warunkach) na samym początku mówi rodzicom, że „nie przygotuje Waszych dzieci do Komunii Świętej”. Stwierdzenie to ma jednak wymiar pozytywny. Proponuje, a właściwie uświadamia, że jest to rola rodziców. Przyznajmy, że zwłaszcza z chwilą powrotu katechezy do szkoły, w pewnym sensie ciężar odpowiedzialności za wychowanie dzieci został przeniesiony na katechetów, wychowawców. Owszem, robimy to, ale skutek nie zawsze jest taki, jakiego wszyscy pragnęlibyśmy. Kontekst szkoły narzuca rozumienie katechezy jako zdobywania stosownej wiedzy. Wiemy jednak, że nie ona jest najważniejsza. Istotą jest więź z Bogiem.

 Tutaj, drodzy Rodzice, jest największe pole do zagospodarowania dla Was. Możecie to zrobić z powodzeniem dlatego, że macie w oczach dzieci największy **autorytet**. Potraficie też to zrobić wystarczająco dobrze, bo nie ulega wątpliwości, że **kochacie swoje dzieci**. Te dwie rzeczy: miłość do dzieci i rodzicielski autorytet wystarczą, aby przygotować swoje dzieci do spowiedzi i Komunii. I o to ośmielam się Was prosić. My, jako księża, ze swej strony oferujemy pomoc.

 Co mam na myśli mówiąc o przygotowaniu dzieci do planowanych uroczystości? Kilka w sumie prostych spraw.

1. **Uczestniczcie z Waszymi dziećmi w niedzielnej Mszy Świętej**. Proszę o to, nawet jeśli sami nie do końca rozumiecie lub czujecie potrzeby. Może to być okazją do odkrywania wartości Eucharystii, która bez wątpienia jest największą wartością, jaką mamy.

2. **Módlcie się z dziećmi**. Nawet jeśli nie było takiego zwyczaju… Zróbmy to i imię dobrego przygotowania dzieci do spowiedzi i Komunii Świętej. Sam fakt wspólnej modlitwy będzie cenniejszy od najlepszej katechezy o modlitwie.

3. **Czytajcie z dziećmi fragmenty Pisma Świętego**. Gdyby do tego udało się chwilę porozmawiać, to będzie naprawdę coś!

4. **Rozmawiajcie z dzieckiem** o sprawach wiary, rozumienia Przykazań, pracy nad sobą itp. Okazją do tego będzie też rok liturgiczny, święta, wystrój kościoła, rzeczy, które będziemy przekazywać dzieciom (różaniec, modlitewnik, Pismo Święte…).

 Dodam do tego jeszcze jedną prośbę – jeśli to tylko możliwe, to proszę usilnie **zróbcie to wspólnie**. Wiem, że sprawy religijne w praktyce w domu często przejmuje Mama. Nic jednak nie zastąpi autorytetu Ojca… Drodzy Ojcowie zróbcie to dla swoich dzieci. To naprawdę zapadnie w serce dzieci i będzie wydawało owoce.

 Jeśli rodzą się jakiekolwiek obawy, to warto zauważyć (o czym sami wiecie), że dzieci są naturalnie otwarte na takie tematy, nie krępują się. W późniejszym wieku będzie trudniej… Warto więc wykorzystać ten czas. Macie z resztą dobry pretekst: ksiądz nie może się z Wami spotkać, więc prosił nas, abyśmy przekazali ci to, czy tamto, przeczytali, porozmawiali, pomodlili się wspólnie.

 W praktyce będę się starał przygotowywać dla Was konkretne pomoce. Pozostaje kwestia przekazywania ich tak, aby dotarły do wszystkich zainteresowanych. Proponuję następujące rozwiązania:

- po informacji przekazanej w ogłoszeniach (w gablotkach, gazetce na stronie www a także poprzez dziennik elektroniczny) materiały będą dostępne w formie drukowanej w zakrystii oraz w formie elektronicznej na stronie internetowej www.nspjraciborz.pl.

- w celu przekazania kolejnych rzeczy (Różaniec, modlitewnik „Droga do Nieba”, świeca…) pozwolę sobie zaprosić Was do kościoła, do zakrystii. Ewentualne pytania, sugestie można przesyłać na adresy poczty elektronicznej parafia@nspjraciborz.pl.

 Z góry dziękuję za współpracę i za… przygotowanie Waszych dzieci do pierwszej spowiedzi i Komunii Świętej. *ks. Adam Rogalski*

**1. Październik - Różaniec**

 Różańce są do odebrania w zakrystii. Zostały przywiezione z Ziemi Świętej, z Ojczyzny Jezusa. Można oczywiście wykorzystać różaniec, który macie w domu. Najważniejsze, aby dziecko miało swój własny różaniec. Różaniec to bardzo dawna modlitwa, znana już w IV i V wieku. W pewnym sensie ma swoje źródło w Piśmie Świętym (jeśli chodzi o podstawowe modlitwy). Można to sprawdzić zaglądając do Ewangelii św. Mateusza (rozdział 6, wersety od 9 do 13 – jeśli jest taka możliwość to warto przeczytać). Druga znana modlitwa to słowa Anioła do Maryi w chwili zwiastowania (Ewangelia św. Łukasza, rozdział 2, werset 28). Do słów pozdrowienia: „Zdrowaś Maryjo…” dodajemy jedynie prośbę: „Święta Maryjo, Matko Boża módl się za nami grzesznymi”. Do tego jeszcze „Chwała Ojcu…”

Schemat Różańca, aby łatwiej dzieciom było zapamiętać jest taki:



W sumie modlitwa bardzo prosta. Choć dla wielu mimo wszystko trudna. Nie chodzi w niej bowiem tylko o powtórzenie 6 razy „Ojcze nasz” i 53 razy „Zdrowaś Maryjo”. Różaniec jest streszczeniem całego życia Jezusa, jest rozmyślaniem o różnych tajemnicach opisanych w Ewangelii. Dlatego mamy 4 części Różańca (w każdej oczywiście jest 5 „dziesiątek”, 5 tajemnic):

- **Radosną** (od Zwiastowania, poprzez Narodziny do chwili kiedy Jezus miał 12 lat)

- **Światła** (różne wydarzenia z publicznej działalności Jezusa, w tym ustanowienie Eucharystii)

- **Bolesne** (wspominające drogę Krzyżową Jezusa i Jego śmierć) oraz

- **Chwalebne** (od Zmartwychwstania do tajemnic poświęconych Maryi).

Może nie czas na uczenie się wszystkich tajemnic na pamięć, ale warto o tym wiedzieć, że modlitwa Różańcowa to rozważanie różnych wydarzeń z życia Jezusa.

Warto zatem odmówić wspólnie przynajmniej jedną dziesiątkę Różańca. Sprzyja temu miesiąc październik – miesiąc modlitwy Różańcowej. Pomyślmy o intencji. Może o dobre przygotowanie do Komunii albo za chorych?

Zachętą do modlitwy mogą być dzieci Fatimskie – były one mniej więcej w wieku dzieci komunijnych. Franciszek, Hiacynta i Łucja w 1917 roku gdy spotkały Maryję usłyszały od Niej jedno polecenie: „Odmawiajcie Różaniec”. Pomimo dziecięcego wieku modliły się bardzo często i bardzo chętnie na różańcu.

Więcej o nich chociażby w Wikipedii – „Dzieci Fatimskie”. Nienajgorszy jest też film na Youtube „Fatima – Dzieci które widziały Matkę Bożą”.

Czy modlitwa Różańcowa jest skuteczna? Opowiada o tym historia bitwy pod Lepanto (obecnie Grecja). W 1571 (7 października) roku doszło do morskiej bitwy pomiędzy wojskami Tureckimi, a wojskami chrześcijańskimi. Europa byłą zagrożona. Wcześniej jednak papież wezwał wszystkich do modlitwy Różańcowej. Pomimo większych sił Tureckich bitwa została wygrana. Na pamiątkę tego zwycięstwa papież ustanowił święto Marki Bożej Różańcowej – właśnie 7 października. Od tego święta cały miesiąc październik stał się miesiącem Różańcowym.

Dla wnikliwych polecam stronę sekretariatfatimski.pl – artykuł Cud pod Lepanto.

 Zachęcam do wspólnej modlitwy, nie tylko przy okazji przekazania różańca.

Link do filmu:



W następnym spotkaniu może być przydatny film „Niebo istnieje naprawdę” – kod QR



**2. Uroczystość Wszystkich Świętych – 1 listopada**

 Ta uroczystość, a także następujące 2 listopada wspomnienie wiernych zmarłych, to okazja do rozmowy na temat wiary w życie wieczne, wstawiennictwo świętych patronów.

Najpierw warto pomóc uporządkować pojęcia. Bywa, że nazywamy tę uroczystość „świętem zmarłych”. To niepoprawna nazwa, wprowadzająca w błąd. Zmarli przecież nie mają swego święta. Wierzymy w życie wieczne. Tych, którzy według wiary Kościoła, już je osiągnęli nazywamy świętymi i błogosławionymi. Wspominamy ich w różnych dniach roku liturgicznego. Kiedy dziecko, Wy jako rodzice obchodzicie swoje imieniny? Czy znamy życiorysy swoich świętych patronów. Dzisiaj łatwo jest się z nimi zapoznać dzięki internetowi. Dość szczegółowe życiorysy są na stronie brewiarz.pl

Przy okazji: jakich jeszcze znamy świętych? Czy mamy jakiś naszych „ulubionych” świętych. Kto zupełnie niedawno został ogłoszony błogosławionym? (mam na myśli np. wydarzenie z października 2020: bł. Karol Acutis – ciekawa postać 15-latek zaangażowany w działalność internetową – carloacutis.pl). Znajdźmy też w „Drodze do Nieba” Litanię do Wszystkich Świętych (numer 89). Można ją odmówić wspólnie w domu. Zobaczmy także modlitwy za wstawiennictwem świętych (jest ich sporo w Drodze do nieba: numery od 90 do 98).

Jednak oprócz tych znanych świętych, są też zapewne inni, tacy, którzy nie zostali oficjalnie ogłoszeni świętymi. To właśnie tych świętych Kościół wspomina 1 listopada. Być może byli to zwykli, ale dobrzy ludzie, głęboko wierzący. Rozmawiając o tych, którzy mogą zostać świętymi warto odpowiednio rozłożyć akcenty. Bowiem to nie tylko dobre życie jest ważne. Gdyby tak było, to człowiek mógłby zbawić się sam. Nie taka jest wiara Kościoła. Zbawia Chrystus. To On zmartwychwstał, pokonał śmierć i dał nam możliwość zbawienia.

Wróćmy do błędnych treści. W minionych latach często w tych dniach dziecko spotyka się w pojęciem „Halloween” – „świętem strachów” 31 października. Być może wzrastająca popularność oraz promowanie niektórych zachowań przez szkołę i media nie ułatwi rozmowy z dziećmi, ale warto ją podjąć i ukazać pogańskie pochodzenie tych treści, pustkę a właściwie niepokojące treści. Według Wikipedii symbolami są oprócz wydrążonej dymi (to najmniejszy problem) także: [duchy](https://pl.wikipedia.org/wiki/Duch_%28spirytyzm%29), [demony](https://pl.wikipedia.org/wiki/Demon), [zombie](https://pl.wikipedia.org/wiki/Zombie), [wampiry](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wampiry), [czarownice](https://pl.wikipedia.org/wiki/Czarownica), trupie [czaszki](https://pl.wikipedia.org/wiki/Czaszka), nietoperze, czarne koty, pajęczyny itp.” Postawmy sobie (a może i dzieciom) pytanie: czy na pewno chcemy takich znaków, symboli i treści dla dzieci? Czy to na pewno dobry pomysł? Porozmawiajmy o tym. Warto też sprawdzić jakie pomysły mają nauczyciele.

Wróćmy teraz do uroczystości Wszystkich Świętych. Wypływa ona z wiary w życie wieczne, w duszę, która jest nieśmiertelna. Przy tej okazji warto powtórzyć katechizmowe główne prawdy wiary:

1. Jest jeden Bóg.
2. Bóg jest Sędzią sprawiedliwym, który za dobro wynagradza, a za zło karze.
3. Są trzy Osoby Boskie: Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty.
4. Syn Boży stał się człowiekiem, umarł za krzyżu i zmartwychwstał dla naszego zbawienia.
5. Dusza ludzka jest nieśmiertelna.
6. Łaska Boża jest do zbawienia koniecznie potrzebna.

Warto o nich porozmawiać (zwłaszcza o tych „trudniejszych”, czy też „mało fortunnie” sformułowanych: „Bóg, który za zło karze”). Warto tutaj pokazać, że owa kara jest po prostu złem, jako skutek nieposłuszeństwa.

Temat życia wiecznego porusza film „Niebo istnieje naprawdę”. Jest dostępny na portalu CDA, ale także na youtube (choć pewnie nielegalnie…). Jest to opowieść na faktach. Dzieje się w rzeczywistości kościoła protestanckiego (co dla dzieci być może nieco zaciemnić rzeczywistość kościoła). Film jednak jest dobry, opowiada historię Coltona – chłopca, który w czasie operacji znalazł się w stanie śmierci klinicznej i opowiada o szczegółach z dziecięcą prostotą…

Te dni to zapewne okazja do nawiedzenia cmentarzy. Niech to będzie także okazja do modlitwy za zmarłych. Nauczmy się modlitwy „Wieczny odpoczynek…” Można też odmówić Różaniec.

**3. Adwent**

 Proszę Was rodziców o **rozmowę na temat Adwentu**, który teraz trwa, tak, aby wyjaśnić, że:

- Adwent rozpoczyna nowy rok kościelny, liturgiczny;

- trwa 4 tygodnie co symbolizują 4 świece na wieńcu Adwentowym;

- przy okazji warto wyjaśnić symbolikę wieńca: okręgu (wszyscy, cały świat) z zielonych gałązek (symbol nadziei) oczekuje na Zbawiciela (który siebie nazywa Światłością Świata). Bywa, że świece są czerwone (symbol miłości). W naszym kościele są akurat fioletowe, bo taki jest kolor liturgiczny Adwentu. Jedna świeca jest różowa, symbolizuje 3 niedzielę Adwentu, niedzielę radości…

- Adwent składa się z 2 części. W pierwszej mówimy o przyjściu Jezusa na końcu czasów. Dopiero od 17 grudnia Adwent przygotowuje nas do Narodzin Pana Jezusa.

- Ważnym symbolem jest lampion – jest symbolem czuwania, gotowości na przyjście Jezusa.

- W Adwencie gromadzimy się na **Roratach** (Mszy Świętej ku czci Matki Bożej – symbolizowanej przez dodatkową białą świecę koło ołtarza).

Idealnie byłoby przyjść z dziećmi na Roraty (od poniedziałku do czwartku o 17.3o). Jeśli to byłoby niemożliwe, to warto wejść do kościoła na chwilę modlitwy i zobaczyć wieniec, lampiony, świecę roratnią. Warto również zwrócić uwagę na planszę – dekorację…

Warto również zwrócić uwagę na **Adwentowe postacie**. Jedną z nich to **Jan Chrzciciel**. W niedzielę 15 grudnia mówi o nim Ewangelia (św. Łuksza 3,1-18). Warto przeczytać ten tekst. Dla bardzo wnikliwych można też przeczytać z Ewangelii św. Mateusza (rozd. 3, w 1-12) oraz z Ewangelii św. Marka 1 rozdział, wersety 1-8

Wasze dziecko może opisać jak wyglądał Jan Chrzciciel, gdzie działał, jak nazywa Izajasz („Głos wołającego na pustyni”). Najważniejsze jest to do czego wzywał – do nawrócenia. Najwięcej o tym pisze św. Łukasz. To przyglądanie się św. Janowi Chrzcicielowi może prowadzić do rozmowy o Adwentowych postanowieniach, dobrych uczynkach. Na roratach dzieci wypisują te postanowienia na sercach i przynoszą je do kościoła.

**4. Stajenka**

Ten temat można rozbić na dwie części. Bowiem w naszym kościele już w przyszłym tygodniu powstanie pierwsza część dekoracji Bożonarodzeniowej. Gdy byliśmy na ostatnich Światowych Dniach Młodzieży to oglądaliśmy nieco nietypowe stajenki. Ukazywały one nie tylko samą scenę Narodzenia Jezusa, ale i wszystkie wydarzenia o których opowiada m. in. św. Łukasz. Są to wydarzenia poprzedzające Narodzenie, jak i te, które następują później. Dzięki temu ukazana jest nieco szerzej historia zbawienia. Ukazane są wszystkie, czasami niełatwe okoliczności z życia Maryi i Józefa. Warto o nich porozmawiać z dzieckiem. Przy każdej scence będzie krótki fragment Ewangelii. Scenki zaś będą ponumerowane rzymskimi cyframi. Można wspólnymi siłami odszukać kolejne. W praktyce po lewej stronie będzie Betlejem, dom Józefa i Maryi. Po prawej świątynia w Jerozolimie, Pałac Heroda, dom św. Elżbiety. Jeszcze dalej Egipt… Te scenki będą powstawały od 2 tygodnia Adwentu, ale nie od razu będą wszystkie. Można zatem przy końcu Adwentu zobaczyć tę historię opisaną w Ewangelii, a w samym okresie Bożego Narodzenia **przyjść, aby modlić się przy żłóbku** i wizerunku Nowonarodzonego.

W kościele znajdziemy m. in. takie scenki jak:

- Zwiastowanie Maryi

- Spotkanie Zachariasza (ojca Jana Chrzciciela) z Aniołem w Świątyni

- Nawiedzenie św. Elżbiety przez Maryję

- Sen Józefa

- Ogłoszenie spisu ludności

- poszukiwanie gospody przez Świętą Rodzinę

- Rozmowę Trzech Królów z Herodem

- Główną część stajenki – NARODZENIE

- Ofiarowanie Jezusa w Świątyni (i spotkanie z Anną i Symeonem)

- ucieczkę do Egiptu

- 12-letni Jezus w świątyni

Przeczytajmy wspólnie **opisy poszczególnych scenek** (są to fragmenty Ewangelii), a dla bardziej wnikliwych polecam pierwsze 2 rozdziały Ewangelii św. Łukasza oraz pierwsze 2 rozdz. Ew. św. Mateusza.

**5. Święta Bożego Narodzenia**

Tutaj proponuję **wykorzystać wszystkie tradycyjne zwyczaje**, zwłaszcza wieczór Wigilijny. W wielu domach czyta się wtedy z Pisma Świętego opis Narodzenia i dodaje się nieco bardziej rozbudowaną modlitwę. Wszystkie obrzędy są podane w „Drodze do Nieba” nr 59. Zachęcam, aby je wykorzystać. Oprócz tego wieczoru warto urządzić wspólny śpiew kolęd.

W rozmowie z dziećmi warto wyjaśnić na czym polega różnica pomiędzy tak lubianą przez wszystkich **Wigilią**, a samym **dniem uroczystości Narodzenia Pańskiego**, który przecież przypada 25 grudnia. (Dzieci pytane którego dnia urodził się Jezus często odpowiadają 24 XII). Wigilia to wieczorne oczekiwanie na wydarzenie następnego dnia. Zwyczaj Wigilii wziął się z Żydowskiego sposobu liczenia czasu, kiedy to dzień kończył się o zachodzie słońca dnia i wtedy rozpoczynał się kolejny. Oprócz Wigilii przed Bożym Narodzeniem mamy też Wigilię przed Niedzielą Zmartwychwstania. Praktyczną pamiątką tego zwyczaju dla nas jest m. in. to, że sobotnia wieczorna Msza Święta jest już niedzielną Mszą Świętą (2 czytania, Gloria, Wyznanie Wiary…). Jeśli zatem planujemy np. jakiś wyjazd w niedzielę, to można przyjść na tę sobotnią Mszę Świętą (choć byłoby dobrze, aby ta praktyka nie umniejszała roli niedzieli do dnia np. tylko wypoczynku).

W praktyce będziemy odprawiali też Mszę Świętą Wigilijną dla dzieci 24 XII o 15.30.

Przy okazji świat warto zauważyć, że największe święta są jak gdyby „rozciągnięte” na kolejne dni. Jest to tak zwana Oktawa (osiem dni). W tych dniach warto wyróżnić **Niedzielę Świętej Rodziny** (w roku 2024 przypada 29 XII). Znowu jest to okazja do przypomnienia sobie historii Świętej Rodziny Maryi, Józefa i Jezusa. Warto zauważyć wszystkie ich trudności (niepewność Józefa, czy ma pojąć za żonę Maryję, konieczność podróży gdy już spodziewała się dziecka, brak miejsca na nocleg w Betlejem (przy okazji ta nazwa oznacza Dom Chleba – można nawiązać do Eucharystii i tematu tegorocznych Rorat), konieczność ucieczki do Egiptu… A może przy tej okazji jako rodzice opowiecie jakieś mniej znane historie swojej własnej rodziny: jak się poznaliście, jak wyglądał Wasz ślub…

To wszystko doskonała okazja do **wspólnej rodzinnej modlitwy**. W Drodze do Nieba jest sporo modlitw na różne okazje (nr 11).

Inny dzień Oktawy, 28 grudnia to **Święto Świętych Młodzianków**, męczenników. Warto opowiedzieć tę historię (być może będzie też osobna scenka w naszym kościele) oraz przeczytać fragment Ewangelii św. Mateusza z rozdziału 2, wersety 13-18. Straszna reakcja Heroda, który kazał pozbijać wszystkie dzieci w okolicy Betlejem to efekt tego, że Królowie „inną drogą wrócili do ojczyzny”. Jednak o Trzech Królach będzie okazja porozmawiać 6 stycznia… W Święto Młodzianków będzie dodatkowa Msza Święta za dzieci naszej parafii o godz. 9.oo.

**6. Zakończenie starego roku – Nowy Rok 2025**

To oczywiście okazja do podsumowania tego, co było i oraz robienia planów na przyszłość. Pewnie w tym roku będziemy musieli wspomnieć trochę trudnych wydarzeń. **W rozmowie z dziećmi**, w jakimś wspólnym rodzinnym podsumowaniu warto mimo wszystko **uczyć wdzięczności**. W kościele odbędą się nabożeństwa i Msze na zakończenie roku (godziny w ogłoszeniach). Można jednak taką modlitwę wspólnie odmówić w domu. Zapewne w „Drodze do Nieba” znajdziemy stosowne modlitwy, ale może przy tej okazji warto uczyć dzieci modlitwy własnymi słowami, czyli tzw. spontanicznej. Wystarczy właściwie postawić pytanie za co chcemy podziękować Panu Bogu w minionym roku? Od odpowiedzi w stylu: „za zdrowie…”, „za to, że mogliśmy się uczyć w szkole …” dodajmy po prostu powtarzane przez wszystkich „dziękujemy Ci, Panie”. A może dzieci chciały napisać jakąś swoją modlitwę.

Nowy Rok to także okazja do patrzenia w przyszłość. Rok będzie ważny dla Waszych rodzin. **Można porozmawiać o tym** jak chcielibyście przeżyć Uroczystość spowiedzi i Komunii Świętej. Jak się do tego wydarzenia lepiej jeszcze przygotować? Może zrodzą się w rozmowie jakieś postanowienia? Taka rozmowa, zwłaszcza w kontekście niepewności **uczy nas zaufania**. Można by ją zakończyć również modlitwą własnymi słowami np. modlitwą prośby, dodając chociażby: „Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie”.

Drodzy Rodzice

Tyle materiałów do końca obecnego roku. Pod koniec postaram się przekazać kolejne. Będzie o nich mowa na ogłoszeniach, przekażemy informacje poprzez dziennik elektroniczny. Materiały będą też dostępne na naszej stronie nspjraciborz.pl. Dziękuję za to, że chcecie przygotować soje dzieci do pierwszej spowiedzi i Komunii Świętej.